

Wprowadzenie

Wszelkie usiłowania, aby odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie zawarte w tytule tej książki, spowodowałyby zboczenie z drogi, którą sami obraliśmy. Chcemy bowiem ukazać problem z wielu stron, świadomi oczywiście, że nie jesteśmy w stanie przedstawić całej jego złożoności.

Socjologiczna perspektywa opisu i wyjaśniania, którą przyjmujemy, umieszcza naszą publikację w nurcie badań określanych jako *women's studies*, czyli studiów nastawionych na wielostronną analizę sytuacji kobiet i zainteresowanych różnymi sferami ich życia.

Trwający od ponad 20 lat rozwój tych badań nie jest (zdaniem Catherine R. Stimpson [1989]) efektem działania praw natury czy gigantycznego, ideologicznego happeningu, ale produktem wyężonej, twórczej pracy ludzi i instytucji.

Tysiące książek, setki kursów i konferencji, powstające i utrzymujące się na rynku czytelniczym czasopisma naukowe świadczą o dużym akademickim znaczeniu i sile tej dziedziny. Współtworzą ją między innymi: interdyscyplinarny charakter – uwzględniający szczególnie socjologię, historię i literaturę, możliwość uzyskiwania w ramach tych studiów stopni uniwersyteckich i robienia kariery akademickiej dzięki włączeniu badań nad kobietami do „konwencjonalnego” programu studiów oraz intensywna współpraca z osobami i instytucjami znajdującymi się poza terenem ściśle naukowym.

Prawdopodobnie *women's studies* nie stałyby się tak znaczącym i ekspansywnym nurtem życia intelektualnego, gdyby nie to, że

kryteria określające wybór problemów, sposób ich badania, opisu i prezentacji, są efektem wykorzystania w równym stopniu perspektyw, jakie dają: wiedza naukowa, polityka społeczna oraz doświadczenia życia codziennego i osobistego.

W takim wielostronnym podejściu jest pewna pułapka. Na ogół bowiem, kiedy podejmuje się problemy sytuacji kobiet – w potocznym odczuciu nieatrakcyjne teoretycznie a ważne społecznie, bywa się podejrzanym o nieuchronną ich ideologizację. Szczególnie łatwo dzieje się tak wówczas, kiedy zwraca się uwagę na sprawy, których oczywistość nie podlegała dotąd właściwie dyskusji, takie na przykład jak tradycyjny podział ról między mężczyznami i kobietami. Stąd badanie wpływu stereotypów na trwałość tego podziału bywa utożsamiane z lansowaniem nieuzasadnionych twierdzeń o wyjątkowości sytuacji kobiet. Odbiera się w ten sposób działaniom badawczym walor naukowy, przypisując im równocześnie walor ideologiczny.

Nie znaczy to oczywiście, że w niektórych tych studiach mankament ten nie daje się odczuć. Trudno bowiem nie zauważyć, że zawarte w nich elementy ideologiczne i polityczne, będąc wyrazem potrzeby zmiany istniejącego stanu, przeważają często nad obiektywną analizą i diagnozą *status quo*. Skłaniają niekiedy do przesadnego zainteresowania przeszłością lub utopijną – nieco – przyszłością.

Czytelnik oceni zatem, w jakim stopniu udało nam się powyższe niebezpieczeństwo ominąć, pamiętając przy tym, że w Polsce *women's studies* nie istnieją dotychczas jako odrębna dziedzina, a niektóre pojedyncze opracowania z tego zakresu należą do wyjątków.

Chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę na parę spraw, które charakteryzują zarówno społeczno-polityczny kontekst przedstawionych tu studiów, jak i same studia.

Książka pojawia się w momencie istotnych zmian zachodzących w ruchu feministycznym, kiedy to niektóre feministki, również polskie – a więc grupa jednoznacznie kojarzona ze światem ideologii – odrzucają dychotomiczną wizję życia społecznego, w której wyłącznie jedna grupa społeczna (mężczyźni) dyskryminuje, a druga

(kobiety) jest dyskryminowana. Reprezentantki tego nurtu wychodzą z założenia, że wszyscy, całe społeczeństwo – nie wyłączając oczywiście kobiet – w zróżnicowany sposób uczestniczą w budowaniu struktur i norm, które sprawiają, że mężczyźni i kobiety występują w innych rolach społecznych i zajmują niejednakowe pozycje. Wydaje się zresztą, że uproszczona, a dość powszechnie funkcjonująca, dychotomiczna wizja działania różnorodnych mechanizmów życia społecznego coraz częściej bywa korygowana przez podkreślanie złożonego charakteru ról odgrywanych przez społecznych aktorów.

Pojawienie się książki przypada również na okres, kiedy po wieloletnich sporach między z góry przyjętymi założeniami i faktami świadczącymi o odmienności płci a ideami i działaniami na rzecz równych praw kobiet osiągnięto pewną zgodę na brak sprzeczności między walką o równe prawa kobiet a podkreślaniem istotnej, kobiecej odmienności (Moi 1993, Moir i Jessel 1993). Obie orientacje nie muszą się wykluczać, a wręcz przeciwnie, uzupełniając się mogą zwiększać prawdopodobieństwo realizacji postulatu jednakowych szans i pełnych możliwości dla obu płci.

Ta w miarę neutralna ideologicznie i poznawczo sytuacja ułatwia skoncentrowanie się na problemie, który był dla nas interesujący teoretycznie i praktycznie. Jest nim kwestia odtwarzania się dystansów społecznych między kobietami a mężczyznami i udział w tym procesie stereotypów. Jest to oś integrująca analizy zawarte w poszczególnych rozdziałach.

Zdając sobie sprawę z potęgi działania stereotypów ról społecznych kobiet i mężczyzn poszukujemy ich obecności i sposobów ich przełamywania w różnych sferach życia: determinowanej aktualnym sposobem rządzenia polityce społecznej, funkcjonowaniu sądów rodzinnych, zasadach rządzących rynkiem pracy, sposobach wychowywania dziewczynek i chłopców, lansowanych przez masowe środki przekazu wzorach osobowych, poglądach kobiet i mężczyzn itd.

Robimy to w sposób zróżnicowany, określany indywidualnością poszczególnych Autorów, szanując dokonywany przez nich wybór problemów szczegółowych i sposobów ich przedstawiania.

Łącznikiem różnych podejść i perspektyw, tym co jest dla nas najbardziej interesujące, a nawet fascynujące, jest fakt, że kobiety zdają się akceptować istniejący stan rzeczy, który nie jest dla nich korzystny – przynajmniej obiektywnie rzecz biorąc. Albo więc nie jest tak źle, albo też niższa pozycja kobiet w różnych sferach życia społecznego nie jest postrzegana przez same kobiety jako fakt ważny i zasługujący na zmianę.

Nie sądzimy, aby jednoznaczna odpowiedź na te pytania była możliwa w ramach jednego studium. Niemniej jednak właśnie problem relacji między związanymi z płcią „obiektywnymi dyskryminacjami” a faktem ich akceptacji i współtworzenia przez kobiety uznajemy za centralny dla tej książki i dlatego do przyczyn tej akceptacji nawiązujemy, choć w sposób zróżnicowany, w każdym z rozdziałów.